

Lizbonie.— Pięć tysięcy milicyi Don Miguela z okolic Oporto, miało przejść na stronę Don Pedra.

Były generał polski Rożycki, przybył z Borges do Paryża.

*Dnia 14 Sierpnia.*

Król belgijski z małżonką swoją wyjechał wczoraj rano z Compiègne powrotem do państw swoich.

*Dnia 15 Sierpnia.*

Król przybył wczoraj z St Cloud do Tallierijów i prezydował w radzie ministrów. (GPs.)

*Londyn 15 Sierpnia.*

Nadeszła tu wiadomość z Lizbony, z wiarogodnego źródła, że twierdza Almeida, miała się ogłosić za sprawą Dony Maryi.—

\*\*\*\*\*

## BELGIA.

*Bruxella 7 Sierpnia.*

Robią tu wielkie przygotowania do świetnego balu, który miasto da kosztem swoim dla młodej królowej. Zarazem panuje wielka czynność w ministerium wojny, w którego biurach od 4ch dni, liczbę urzędników przez sztabowych officerów podwojono. Jenerał Evain daje dowody największej gorliwości i czyni przysposobienia, by wszystko na kaźden przypadek w najlepszym znajdowało stanie. — Ogromne zapasy ammunicyi są w Bruxelli i przyległych okolicach; arsenały są dostatecznie zaopatrzone, a od ośmiu dni, aż do forpocztów pourządzano magazyny z znacznymi zapasami.

## ANGLIA.

*Londyn 8 Sierpnia*

Dzienniki tutejsze zawierają proklamacyę, którą wydał Don Pedro po zwycięstwie w dniu 23 z. m. odniesionem: Portugalczykowie! Dwa oddziały rokoszanów wynoszące przeszło 10,000 wojska, odważyły się zbliżyć do tego miasta; na czele oswoobodzającego wojska uderzyłem na nieb i zupełne odniosłem zwycięstwo, do uciezki zmusiwszy nieprzyjaciela. Mieszkańcy Oporto! bądźcie spokojni, wspierajcie moje przedsięwzięcia, a wkrótce będziecie uwolnieni od rządów, które was uciemniają.

Dziennik *Kuryer* donosi z listu d. 30 lipca z Oporto odebranego, że miasto Oporto spiesznie jest fortyfikowane. Piszący mówi dalej: — »Od przeszłego poniedziałku byliśmy zupełnie spokojni, ale teraz słyhać, że generał Povoas zajął główną kwaterę w O-

liveira de Azconis 6 leguas (mil portugalskich) ztąd, i tylko na wzmocnienie oczekuje, aby uderzyć na Oporto. Zdaje się, że Don Pedro postanowił bronić to miasto; ale jak długo opierać się będzie przewyższającej sile brata, niewiadomo.»

Gazety tutejsze opisują świetną ucztę, którą książę Northumberland dał dla króla, w letnim swoim mieszkaniu Sion-House. Sala, w której zastawiano stoły, jest najpiękniejsza w Europie, kopuła jej wspiera się na 12stu kolumnach marmurowych, za które dziad księcia zapłacił w Rzymie 480,000 zł: Stół, przy którym król siedział, urządzony był równie jak wszelkie naczynia przy nim używane, były ze szczerzego złota; drugi stół na 40 osób, zastawiony był srebrem najgustowniejszej roboty. Uczętę zakończył wieczorem przepyszny fajerwerk, jakiego w Anglii nie widziano.

## PORTUGALIA.

*Oporto 28 Lipca.*

Gazeta *Cronicle Constitutional* zawiera naprzód sprawozdanie ze zwycięstw pod Valonga z d. 22 i 23 zupełnie tak, jak to z rozmaitych doniesień jest już wiadomo, zkad się pokazuje, że Don Pedro był przytomny bitwie dnia 23, poczem na polu bitwy koczował; a d. 24 przedsięwziawszy rozpoznanie nieprzyjaciela i przekonawszy się o jego odwrocie, powrócił w wieczór na czele wojska do Oporto, gdzie z radośnemi okrzykami przyjętym został. Strata jego w zabitych i rannych ma wynosić przeszło 300 ludzi, między pierwszymi znajduje się waleczny porucznik Sa Nogueira, między ostatniemi dowódcami ochotników królowej, podpułkownik Mendonça Arraes i major da Silva Pereira. Nieprzyjaciel zaś utracił przeszło 1200 ludzi tak zabitych jak rannych. Samych rannych widziano na drodze ku Penafiel 170 wozów, oprócz rozproszenia korpusu milicyi, z którego wielka liczba przechodzi do służby Don Pedra.

Po 2re. Rozkaz dzienny z d. 26 generała Candido, Xavier, adjutanta Cesarza Don Pedro, którego imieniem składa w nim podziękowanie rozmaitym korpusom, i nadaje ostatniej bitwie nazwanie: *bitwy Ponte Ferreira*, od wsi, przy której była najzaciętsza walka.

Po 3cie, pod napisem: *Nowa ważność*, donosi, że lekkie wojsko podpułkownika Schwalbaeh d. 27, pod bezpośredniemi rozkazami Don Pedra, ruszyło na przeciw Carvalhos i Grijo, co spostrzegłszy jazda z Grijo, spiesznie opuściła swe stanowisko, które nasz korpus zajął, zabrawszy kilku nieprzyjacielskich kawalerzystów. Nieprzyjaciel jest w największym zamieszaniu i nieładzie, cierpi przytem brak zapasów wojennych i niedostatek żywności, którą zabiera wieśniakom.

(G. W.)